17541

Chlebowicz Jerzy Karol.
Wojewoda wileński

X. Bikiego Bernardyna: Osobliwe pańskie dary, abo raczéj boskie w osobie Jerzego Kar. Chlebowicza — przy akcie pogrzebowym. 1670 r.

OSOBLIWE
PANSKIE DARY ABO RACZEY BOSKIE
W osobie
GODNEY PAMIĘCI IASNIE WIELMOZNEGO PANA
IE° M. P. IERZEGO KAROLA
NA DABROWNIE Y ZASŁAWIU
HLEBOWICZA
WOIEWODY Wilenskiego: Onikſztynskiego Radoſzkowskiego Iałowskiego Rakanczyskiego Lawaryskiego &c. &c.
STAROSTY
PRZY AKCIE POGRZEBOWYM.
Z Ambony Wilenskiey Oycow Bernardynow

Okazane
Dnia 11. Lutego Roku Pańskiego 1670.
Przez
X. BERNARDYNA BIKIEGO Reguły Franćiſzka Swiętego Braći mnieyſzych de Obſeruantia Kaznodźieie Generalnego Prowincyi Małopolskiey y Litewskiey Definitora Habitualnego.

Z dozwoleniem Stárßych

W WILNIE TYPIS Academicis Roku 1670. Dnia 5. Iunij.

IASNIE WIELMOZNEY PANIEY

IEY M. PANIEY KATHARZYNIE

NA BIRZACH Y DVBINKACH RADZIWIŁOWNIE HLEBOWICZOWEY WOIEWODZINEY Wilenskiey Onikſztyńskiey, Radoſzkowskiey, Iałowskiey Rakanczyskiey Ławaryskiey &c. &c.

STAROSCINEY

IASNIE WIELMOZNEY PANIEY

IEY M. PANIEY MARCYBELLE ANNIE

NA DAMBROWNIE Y ZASŁAWIV HLEBOWICZOWNIE OGINSKIEY WOIEWODZINEY Trockiey: Rohaczewskiey Dorſzuniskiey Mſcibowskiey &c. &c.

STAROSCINEY

IASNIE WILMOZNEY PANIEY

IEY M. PANIEY KRYSTYNIE

NA DAMBROWNIE Y ZASŁAWIV HLEBOWICZOWNIE WOIEWODZINEY, Połockiey Boryſowskiey, Wołpicaskiey, &c. &c.

STAROSCINEY

Mnie Wielce Mośćiwemu Páńſtwu przy zdrowiu dobrym Błogoſłáwieńſtwá doczeſnego y wiecznego powinßowanie.

NIedopiero ſtanęła tey experyentij comprobacia IáśnieWielmożne á mnie Wielce Mośćiwe Páńſtwo; że in

że in æquali & reciproca mensura amorem dolore zostawáiac iáko wrodzona y długoletna, obecność przyiaćielska, przynośi vćiechę, ták długo nieuleczonego strata iey nabawia smutku, á zatym też mu y słuszna rzecz w żalu ponurzone rozrzewniać serce. Iakoż y pismo Swięte vtrapionemu vtrapienia dodawáć rozkazuie y powinność vsługi Chrześćiańskiey ćiesząc ćieszkie, nie rzewniąc iednak, smutki za miłośierdźie kładźie. A przeto iá to vważáiąc záraz niemal z pogrzebem te moie pogrzebowa iakąszkolwiek vsługę zagrześć raczey niż świátu okázać y mowę moię z wielkim żalem raz słyszána znowu ná piśmie przed zapłakane wystawić oczy byłem gotowszy; wźiawszy iednak tę wolą od Przełożonych moich za instantia Waszmośćiow Naszego Mośćiwego Páństwa podałem te licha prace moie z Kathedry do prase drukarskiey. O iedne rzecz ślubować nie śmiem, ábyześćie z tego świata ták zacnego Małżonka, Oyca y Dobrodźieia przypomnione, serca waszego, á naszego Mośćywego Páństwa, iáko znowu przeráźić nie miało: niech bowiem iáko chce poranna wschodźi y záchodźi gwiazdá, żalowi iednak Twemu Iaśnie Wielmożna Páni Woiewodźina Wilenska zachodu żadnego nie vczyni, á pogotowiu miłośći wsercu twym zawsze pałaiacey żadne wiatry przećiwieństwa nie zgásza żadne ćiemnośći nie záćmią wszakże to iednak ku zbudowániu innych á Wśći Mey Mośćywey Pániey za czasem ku poćiesze zeyść śie może. Do

czego

czego przyść predzey niebedźiesz mogłá, iako kiedy sie sercu Twemu Pańskiemu dopuśćisz stac kamieniem iednym drogim (vczeni go Selenites nazywaią) ktory mieśiaca Niebieskiego prawdźiwy obraz ná sobie nośi świátłem swoim wschody y zachody wyrażaiac: ná takim kamieniu oprawiwszy go w pierzćień złoty Huldwina Cesarzowa twarz Małżonká swego wyrysowána, pálec serdeczny v reki prawey nim ozdobiwszy nośiła, ktory tak chwalebny prawdźiwey miłośći małżeńskiey przykład, áby tym stałey do pamieći Wmśći Mey wielce Mośćiwey Pániey przystał, ten máły memorialik przy pogrzebie vczyniony pomoca niemała być może. Aleć y tobie Przezacne Potomstwo á mnie wielce Mośćiwe Pánstwo tenże memoryalik præsentuie pewien zostaiac ze takomu nad Wmośćiow mego Mśćiwego Pánstwa po ták zacnym zeszłym Rodźicu tá mowà moiá milsza nie bedźie, ktoreśćie, mam za to w rzeczy samey wykonały to, czego potrzebował po swoim potomku schodzac ztego świata Aurelius Cesarz gdy go temi pożegnał słowy: lubo to przez śmierć od obecnośći twoiey vstepuie, niesłuszna iednak áby miałá pamiatká moiá ztwoiey vstapić pamieći; prawdźiwe bowiem y zawsze dźieczaiace Potomstwo ma to, że ktorego dniá bywa Rodźic do twardego złożony grobowca tegoż dniá w sercu swym pieszczonym onego grzebie. Przyimićiesz tedy mnie wielce Mośćiwe Pánstwo ten malusieńki præsenćik nie tylko za obligo-

sobliwey

ſobliwey moiey ku ſobie skłonnośći, ále y wſzytkiego zakonu mego imienem, ná znak wdzieczności nie odmienney ktora y wdalſze czały oświadczać przy Kapłańskich modlitwach winni zoſtawamy.

Wmści Mego Wielo-Młośćiwego Páńſtwa.

Vniżony Sługá y

Bogomodlcá

X. Bernardyn Biki.

KAZANIE

Requirite & videte quis ex nobis abierit: cumq; requisissent repertum est non adesse Ionatham. 1. Reg. 14.

Poszukayćie á obacżcie ktoby znas odszedł: á gdy się dowiadowáli náleźiono że niemász Ionathy. 7. 17.

TRudno niebieżeć kiedy się nielza zástanowić. Szczyrze ten istotney deferowat prawdźie kiedy námálowat/ kompás á ná wierzchu zegárek ćiekący ktory tym opásał słowem: sumus. Iesteśmy. Alec dowćipneyszy y połowniey- Marcus Antonius Ve. Dux. szego rozsądku ludźie kontrowersyia: ieśli iesteśmy ábo nie/ boć to ninieyszego czásu Sumus iest Symbolum ábo godło: czásu záś ninieyszego żadnego niewidáć/ płynie bowiem vstáwicznie czas. Ieśli záś mgnienie oká chwilkę iedną á náwet teráz być rozumiesz bárzo się záwodźisz; bo to tylko wiąże czas przyszły z przeszłym iáko linia iedna zwiezuie białe drzewo z czarnym; widoma wprawdźie ále bez wszelkiego rosprzestrzenienia. Że iesteśmy dowodnie wiemy/ wszákże iednák ták iáko te rzeczy ktore vstáwicznie vpływáia y nic státecznego wsobie nie máia. Vpływaiącemu tedy vstáwicznie y niestátecznemu ten nász stan kompásowi ktorego ćień nigdy nie vstawa y zegarkowi ćiekącemu ktorego wszytkie chwile płyną/ áni się zastánawiaia/ przystoynie iesteśmy przypodobáni. A co żądźiw ponieważ podług stárożytnego Tertulliáná: Mutando erit omnis mundus qui & diuersitatibus corporatus & vicibus temperatus; Nostra certe mutatio totum versiforme est; dies & nox inuicem vertunt solstitionibus annuis, luna modulatio- Lib. de Pall. cap. 2.

dulatio-

dulationibus menstruis variat. Swiat wszytek odmiána stoi ktory z przeciwnych rzeczy spoiony ledwie álternatá bywa pomiarkowány: nász záiste przemianá wszytká cále iest nicowána: noc y dźień ná wywrot idą/ słońce dorocznym przesileniem/ Xiężyc mieśięcznym pomiarkowaniem coraz mieni/ y to sámo Xiężycá pomiárkowánie iest iedno zámieszánie y od śiebie sámego iákoby vstáwiczne vćiekanie. Wiec ieżeli náywyższy Plánetowie táka sie páraią álternátą á cożby te niższe niemiały być w ustáwicznych obrotách hemisphæria. Jeszcze przecie Máthematycy słoncu choć vstáwicznie po niebie biega dwákroć iednák do Roku swoie odpoczynki dáia y názywáia te iego záśtanowienia solstitium, iedno Æstiuale drugie Hyemale; w żywoćie záś ludzkim żadnego stanowiská tákiego niemamy. Owo zgołá niema odpoczynku żywot ludzki: Quilibet enim homo etiam dormiens non modo morbo depositus quamdiu viuit quasi nauigat & currit, nec vllo tempore gradum sistit; nullum enim ipsius est solstitium nulla subsistentia. Káżdy człowiek lubo czuie lubo spi/ lub zá dobrego zdrowia lub w chorobie bedacy/ nigdy nieustawa/ iáko zápewne twierdźi Theodoretus. Alec niemogł tego żadny biegley doćiec iáko pierwszy człowiek ktoremu od Tworcy Wszechmocnego
Gen: 2. v. nádána y wlána wszytkich rzeczy stworzonych vmieietnośc/
19. á przeto tesz wszytkim rzeczom nádał imioná: Omne quod vocauit Adam ipsum est nomen eius. Wszytko bowiem co názwał Adam to iest imie iego. Lecz tenże ledwie noge wstáwił do Ráiu ták sie wchodźił że tesz náywyższy Tworcá muśiał głosu dobywać szukáiąc onego: Adam vbi es. Adámie gdźie sie obrácasz? álić sie zdobywa indirecte ná odpowiedź: Au-
Gen: 2. diui vocem tuam & timui eo quod nudus essem. Ale czemu di-
v. 10. recte secundum proportionem loci nie odpowiadasz Adámie?
Niemogłb/

Niemogłby był lepiey odpowiedźieć ná to pytánie Vbi es? Gdźieześ? iáko: nusquam sum podług kraśomownego Philoná: nigdźiey mię Pánie niemaß; ták mię bowiem lekkość y biegłość wźiełá że teß ná ieden biedny moment w Kroku iednym nielzá przestáwáć; á zátym y my zá nim vstáwicznie pedźiemy: Tendimus huc inde metam properamus ad vnam; á ießcze z táką dźiedźiczną przysadą że nieustáiąc: Corrumpitur infans in puerum, puer in iuuenem, iuuenis in virum, vir in senem, & qui heri fuit in eum qui est hodie quiquè est hodie in eum qui cras futurus est iáko nápisał S. Eusebius. Przemienia śię dźiecię w páchole / páchole w młodźiencá / młodźieniec w mężá / mąż w stárcá / y ten ktory był wczorá w tego ktory iest dźiś / y ktory iest dźiś w tego ktory będźie iutro; gźie iákie w tákim nieuchronnym y nie zastánowionym zábiegáią biegu záwády/znalazł byś ich więcey niżeli ich záśádźił ná drodze Leszek wtory Monarchá Polski y drugich do Korony bieżących zráźił. A choćby drugi ráz ominoł nieobáczy śię podczas áż záwádźi o ktorą y vwieźnie á ießcze ßkodliwiey niżeli Absolon z Adherentámi swemy o ktorych S. Petrus Damianus: Qui cum Absolone perdueles extiterant Deo deserente cæcati arbustis occurrentibus impingebant. Zámierzchło w oczach z dopußczenia Bożego Rebellizántom onym y pierzcháiąc z placu chybili gośćincá/ w pádli do gęstego láśu/ áż ten ná wyniosłą sosnę/ on ná twárdy dąb/ ten zá śię náśekowáta iodłę tráfił y rozbił śię. Nieśćetyß ná podobne kłody w biegu náßym rzadki coby bez guzá y tráfu iákiego minął. Szczęśliwiey záiste Jonathas Krolewic Izráelski wyćiekł z obozu Oycá swego Sáulá/ á lubo wysokie skały z obu stron skáły podobne zębom z tąd y owąd záwieśiste/ pnąc śię iednák ná rękách y nogách/ dokázał swego/ ták wiele położył ná plácu nieprzyiáćioł

De præparat. Euang. lib. 11. cap. 7.

In lib. 2. cap. 18

bez

bez námnieyszego szwánku swego y stał się iáko dźiw od Bo-
gá w oboźie po polach y strwożyłá się ziemia / á Saul z dłu-
miały do ludu ktory był z niem rzekł : poszukáycie obaczćie kto-
li z nás odszedł / á gdy się dowiadowáli náleziono że niemász
Jonáthy. Vpadáło záiste przeszłego roku ták wiele od żalu
y płaczu iáko od przeźrnonego miecza bo niepomyślnego przy-
padku ; wszyscyśmy sobie zá dźiw y kárę Bożą poczytali po-
niewasz y Krzywoniszy Monarchia Niebá y ziemie kiedy Monar-
chia Izráelska znieść miał / znieść wprzod obiecuie mądrych y
szczyrych konsiliarzow. Porwożyłá się w Okolicy ziemiá
gdyśmy vważáli zádumieni kto z nás wyszedł / y ználeźliśmy że
niemász Jonáthy. Wyszedł z obozu świátá tego *Iaśnie Wiel-
możny Pan Iego Mść Pán Ierzy Károl ná Dambrownic y Zá-
sławiu Hlebowicz Woiewoda Wilenski &c. &c.* Rozstał się
z námi wielki Senátor / Poszedł ná wielką w Wielki czwartek
wieczerzą á iáko tuszemy mocno / one niebieską / prawdźiwy
Jonáthas. Wiec że to Imie Jonáthas tłumáczy się z He-
brayskiego Domini donum. A przeto ia przy tym pogrze-
bowym Akćie á to ná vtulenie żalu y płaczu osieroćiałych ná
poćiechę żałosnych Przyiaćioł dowodźić będę z tego mieysca / że
ten Zacny Pán / był osobliwym dárem Páńskim / ábo ráczey
Boskim Prześwietney swoiey Familiy / Kośćiołowi Bożemu /
Rzeczypospolitey nászey y nás wszytkich / oczym szerzey wdál-
szey mowie moiey zá dárem Páńskim.

Niech iáko chcą y poki chcą ćiekáwe subiectá y bystre w
konceptach swych cerebelle rátiami certuią y łasztámi przyczyny
pákuią: Dláczego ná tego fáworyzuiąca mile poglądá fortu-
na / tego záś oburzona posępnym przenośi okiem ; Ten we
wszytko zábogácony / ow ze wszytkiego ogołocony ; Ten przy-
iemny ow obmierzły ; Ten czerstwy y zdrowy niewie co iest
choroba /

chorobá/ on vſtáwicznie ſtękáiąc ná ſwoie ná rzeká dolegli-
wośći. Ten w śile y męſtwo ſłáwny mężnie ſie ſwym zá ká-
żdą okázyą opierá ádwerſarzom; ow nieufáiąc śile ſwoiey
á niewtośiawßy Antágoniſty z plácu vmyká. Ten bogáty w
ſłowá y nádto ſwe vdáie preſenſie/ ow vpośledzony w kráſo-
mowſtwo oſobie kiedy tego trzebá nieumie dáć ſpráwy. Wßák
że to wßytko ieſt dźieło y ſpráwá Boſka y wßelka ßczęśliwość
inne fortuny y nátury áttrybutá ſą to ſpecyálne dáry Páńſkie;
y co ſtárożytni vdawáli Fortunę zá iedne Boginią ktora ie-
dnemu gárzcią drugiemu záś ßczyptem ſwoich vdźielá fawo-
row ßczęśliwośći; dlatego teß one wielmi weneroweli: to
práwowierni/ wiedząc zápewne że to wymyſły y omámie-
nie czártowſkie/ dufále wyznawáią że Pán Naywyżßy y Bog
práwdźiwy á niekto inny ieſt fortuna fortunans iáko teß (iż
rzekę z niektoremi Philoſophámi) natura naturans, to ieſt
ſpráwcá fortuny zárowno iáko teß nátury twórcá. A przeto
lubo względem inßych przyczyn/ ktore ſą przypádkowe/ y z tre-
funku ſie máią ábo konkurrentia do tego ábo owego effektu wy-
ſtáwienia/ y względem nas ktorym ſie tych iákoby wtorych
przyczyn przyczynienia zdadzą być przypádkowe y trefun-
kowe; znáyduią ſie teß przypádkowe effektá y ſpráwy; iákoß
ieſt w rzeczy ſámey przypádek y trefunek; wßák że względem
Bogá niemáß nic przypádkowego áni z trefunku: bo wßy-
tko od Bogá nimeli ſie ſtáło przeyrzáno y rozrządzono bywá
ták dálece że teß nielzá y pomyślić w nowym Konſiſtorzu pro-
widencyi Boſkiey y námnieyßá żeby poſtáć miáłá lekkomy-
ślność: In illo regno prouidentiæ nil liceat temeritati Jáko
twierdźił Boetiuß/ á rzetelniey Auguſtyn S. w te podáł ſło-
wá: Nihil in hoc inferiori mundo geritur quod a ſummi illius
Imperatoris aula non iubeatur aut permittatur. Gdy tedy te-

mu wßytko ſię podług zámyſłow iego dźieie: ow záś w ſwych
zamyſłách vſtáwicznego doznawa przećiwienſtwá Ten śilny/
vrodźiwy/ przyiemny/ we wßytko zamożny; ow niedołe-
żny/ ßpetny/ omierzły; wßytko to ſpráwá Páńſka że tego
vdáruie/ owemu záś podług vpodobánia ſwego vymuie/ iá-
ko to znátknienia Duchá S. wyznawa mędrzec Izráelſki w te
słowá: In multitudine diſciplinæ Dominus ſeparauit eos, & im-
Eccle:3. mutauit vias eorum; ex ipſis benedixit & exaltauit; & ex ipſis
v. 12. ſanctificauit, & ad ſe applicauit; & ex ipſis maledixit & humili-
auit; quaſi lutum figuli in manu ipſius, plaſmare illud & diſpo-
nere. Omnes viæ eius ſecundum diſpoſitionem eius: ſic ho-
mo in manu illius qui ſe fecit & reddet illi ſecundum iudicium ſu-
um. Wielkośći vmieietnośći Pán ie rozdźielił á drogi ich od-
mienił; znich błogosłáwił y wywyżßył; znich poświęćił y
przywłaßczył ſobie: znich przeklął vniżył y wywroćił. Iá-
ko glina gárncarzá wręku iego czynić zniey y vlepić; wßytkie
drogi iego ſą według woli iego: ták człowiek wręku tego kto-
ry go vczynił y odda mu według zdánia ſwego. Ale zlećiw-
ßy tákie y tym podobne diſkurſy głębßym y ſubtelnieyßym
dowodom do tego ſię obrácam/ do ktorego intencya moiá y
áffekt przez ták wiele lat dobrodźieyſtwy záchęcony zmierza y
wświeżey zawße dożywotnie trwáć będźie pámięći. Azaß
Ten zácny nász Ionathaß niebył Domini donum; á zaß wtym
Zacnym Pánie nátury y fortuny zá vdźiáłem ſpecyalnym Bo-
ſkim nieświećiły iáwnie áttrybuta y ſplendory: kiedy y ſá-
milyi ſtárożytność y wielka głębokich nauk experyencya y ro-
zliczne in vtraque toga odpráwione á coraz heroiczne dźiełá
iáko do iednego virtutum omnium ſtoczyły ſię receptaculum.
Tumi ſię ßerokie podáie y otwiera pole z moiá do iego prze-
świetney/ ſtárożytnośćią/ y záſługámi// ku Rzeczypoſpoli-
tey

tey przeniesć się Familyi/ ktora zdawnych lat dźiedźicznie osiadszy ná Dambrownie y Zasláwiu podobna iest oney sławney Dombrowie Iowiszowi poświeconey z ktorey gáłęźi vrznąć się niegodźiło iedno áby ią Merkuryusz márszałkował/ Mars regimentował/ Minerwá ná niey Rubiny osadzáłá/ Areopágus sędźiow vważnych znák od niey brał ná audiencią. Jákosz nie nowiná było ták wiele *Hlebowiczow* ráchowáć mężnych w zábáwách Bohatyrskich y szczodrych wpotrzebie Rzeczypospolitey; Ciż bywáli dźielnemi Regimentárzami Woyská / mądremi konsiliarzámi w Senátorskich y Poselskich izbách/ przedniemi vrzędnikámi W. X. L. Jnnych nie wspominam dawnieyszych/ dosyć będźie y ná tych: *Ián Hlebowicz* á Prádźiad tego Zacnego teraz zeszłego ztego świátá Páná/ wprzod Stárostá Mśćisławski potym Witepski / Połocki Woiewodá od Połockiey twierdzey y Fortece potężne Moskiewskie vsce męstwem y przemysłem raczey niżeli potęgą zrażiwszy do Moskwy wprzod Roku 1536. potym znowu Roku 1549. posłem destinowány/ gdy wszytkiego podług intencyi Rzeczypospolitey szczęśliwie y mądrze dokázał / zá powrotem od Zygmuntá pierwszego Woiewodztwem Wileńskim/ oraz pieczęćią W. X. L. vráczony został. Niewyrodał Oycá ták zacnego Syn ták że *Ián Hlebowicz* á Dźiad Tego Zmarłego Páná ktory vsługi ku Oyczyźnie z wielkim swoim sumptem wyświadczał przy boku S. pámięći Królá Stephaná pod Połockiem / wielkiemi Łukámi/ y Pskowem/ wnágrodę też tákich Znácznych zasług/ Woiewodztwo Trockie oráz y Skárb W. X. L. otrzymał. Nieustąpił y námniey od tey szczęśliwośći ku Oyczyźnie Syn tegoż Woiewody Trockiego oráz y podskárbiego á Rodźic tegoż Páná ná ktorego trunę teraz pátrzamy w ktorym dosyć znaczne by-

Strykowski lib. 24. cap. 5. & lib. 2. c. 1.

Bielski fol. 494.

lo

lo Przodkow swo ich mestwo y dźielność kiedy z onym nigdy godnie nie wysławionym Hetmanem Jánem Károlem Chodkiewiczem przećiwko Sudermanskiemu Xiążęciu Károlu pod Dyámentem / Párnawą y Kircholmem mężnie y odważnie stawał. Okazáłá śię y nástępnych czásow dosyć iáwnie iego dźielność kiedy zápánowánia godney pámięci Zygmontá Trzećiego wszytkie Moskiewskie wzdłuż y wszerz kráie z Woyskiem innym iáko drugi nie vstrászony Achiles przeszedł; á potym Smolenská iáko tákiey znáczney w Europie fortecy Woiewodá nie przełomionem od głodu y coraz vbywania od zárázy y niedostátku Rycerstwá ánimuszem przez pułtorá látá wśćisłym oblężeniu będąc dotrzymał / y Kásztelanią nayw yższą Wileńską przy inszych tenutach záto otrzymał. Ale co zadziw ? spływna bowiem iest z Rodźicow zacność y dźielność ná potomstwo; gdyż iáko omne deriuatiuum (z Vczonych ieden mowi) habet naturam sui primitiui: ták y zacność cnoty sławy y mestwa ná Potomstwo śię zlewa ktora w Rodźicach świeći: Generosus enim animi vigor ex virtute maiorum per sanguinis deriuationem transfunditur podług Philosopha. Montwid ná Kiernowie y Słonimie Xiążę waleczny z ktorego Hleb directè idźie (dlátego Hlebowiczowie byli práwdźiwemi Sukcessorami y dźiedźicznemi Collátorámi fundácyi Káplicy w Prześwietney Kathedrze Wileńskiey Montwydowskiey) był pierworodnym Synem wtorego Xiążęćia Litewskiego Gedyminá á Brátem Rodzonym Olgerdá Rodźicá Jágiełł ktory y w potomkách swych od ták wiele-wiekow szczęśliwie bo świątobliwie nam pánowáł. Montwid powtarzám Rodźic Hlebá był rodzonym Brátem Kiestucá á Oycá Korybutá z ktorego idźie terázniey szy Miłościwy Monárcha nász zgodnie od wolnego narodu nászego

Aristot lib. 3. cap. 8.

obrany

obrany zasiadł / á zdarz Boże szczęśliwie ná Thronie Oyczyzny naszey. Montwid był rodzonym Brátem Lubartá z ktorego poczęli Xiążętá Sánguszkowie / Xiążętá Koszerskie / Xiążętá Czartoryiskie. Montwid był rodzonym Brátem Jawnucia / od ktorego maią początek Xiążętá Zásławskie. Montwid był rodzonym Brátem Koryáthá do ktorego się odzywali Xiążętá Kośinscy. Nakoniec Montwid był rodzonym brátem Nárymundá Xiążęciá Pinskiego. Owo zgołá co było Xiążąt w Litwie y ná Wołyniu / iáko wypisuie Páprocki / maią záczęcia swe od Gedyminá Xiążęciá á Rodzicá Montwidá y Bráci iego rodzonych ktorzy itam suam per longam seriem trahunt originem śięgaiąc Augustissimam Domum Austriacam czego authenticè sam Chronistá Litewski á wielki Theolog Societatis IESV dowodzi dedukuiąc przed kilko lat Genealogią temu zacnemu Pánu Woiewodźie Wileńskiemu / ktory iáko blisko krwią iest złączony nie wspominam (bo się to wświeże y ieszcze záwiiá pámięci) z Jáśnie Oświeconemi Xiążęty Koreckiemi / Czártoryskiemi / Rádźiwiłámi ná Nieświeżu á nie mniey ieżeli ieszcze nie ściśley z Jáśnie Oświeconemi ná Birżach y Dubinkách Xiążęty Rádźiwiłámi, kiedy Jáśnie Oświeconego Xiążęciá Krzysztophá Woiewody Wileńskiego á Naywyższego W. X. L. Hetmáná Corkę iedyną sobie poślubił / ktorey gdy Cháris nie pospolity dowćip / chwálebne obyczaie / rodźieczną złota Venus urodę / Naywyższa Juno rodzáy / czysta Minerwá wspániały zmysł nadáłá / tego iednego nie dostáie áby one świety Kośćioł Rzymski zá corkę przyiął y przysposobił. Nieprzytaczam ieszcze iáka bliska pokrewność záchodźi tego zacnego Páná z inszemi Prześwietnemi Domostwy Jáśnie Wielmożnych Chodkiewiczow / Kálinowskich / Záwiszow / Chrápowickich / Szeme-

Paprocki lib. 2. fol. 207.

tow J. X. To ná końće przydáie y przyznáwam Temu Wielkiemu Senátorowi Zmarłemu co przyznawał Aurelius Cesarz Venantio Patricio: Quidquid in illo viro gratia diuina concessit, integra perfectione transmissum cernes in posteros; in hac enim domo non tantum patrocinijs sed virtutibus aditur hæreditas. Ale iż to ráczey Annuálistow niżeli Káznodźieiow spráwá y szczupłość czásu wolnieyszym nie pozwala wysławiáć ięzykiem/ zlecám to tedy obszernieyszym Pánegiristom y politycznym Oratorom/ z ktorych iuż ieden Welki Orátor oraz y zacny Senator dosyć dowodnie/ ile mu czásu dostawáło/ przy złożeniu Tnego ćiáłá do grobu/ tego wielkiego Páná wywodźił. A przeto iá śię teraz tylko ieszcze/ máiąc świeżą in mente mea idea twoiey moy zácny Pánie nie mogę śię nápátrzać wspániałośći/ vrody/ do káżdego skłonnośći / ktorey/ gdyś náwiedźił Holandyą/ Anglią/ Francyą/ Włoską Ziemię y residencyą sobie ná pewny czás przy Dworze Cesárskim ná znáczyłeś / przypátruiąc śię niegdy Wiedenscy Philosophowie przyznawali Drukiem żeś iest Decus Sarmatiæ: á Sławna Akádemia Krákowska gdyś do Oyczystych záwitał progow tym ćię przywitałá: Gloria Lituaniæ. A zaś to nieosobliwy Páński dar álbo ráczey Boski wtym zacnym Jonáćie nie świećił? gdyż podług mego wźiętego v wszytkiego świátá Kommentátorá pismá S. Cornelium Alapide: Gratia & pulchritudo sunt tanquam radij & splendores Diuini solis in rebus varijs vario modo refulgentes. Przyiemność y vrodá są to tákoby promiki Boskiego słońca w rożnych rzeczach rożnym sposobem świecące; á zatym słusznie decidował diuinus Plato: Quicunque gratiosum & pulchrum admiratur & diligit, non id sed Deum in eo fulgentem colit. Ktokolwiek przyiemniey śię tákiey y piękney rzeczy dźiwnie y oney sprzyiá nie one same ále

Aurelius lib. variarū cap. 5.

In cap. 26. Ecclesiastici.

Bogá

Bogá ráczey wniey świecącego czći y wielbi: Wßyscyśmy śie záiste przyiemnośći y skłonnośći tego Páná dźiwowáli y Bogá ktory przez osobliwe dáry w tym Pánie świećił wielbili; y przyznáć bespiecznie mogli co ieden Panegirystá przyznáwał Theodosyußowi Cæsárzowi wte słowá: Augustissima quæquè species plurimum creditur trahere de cœlo: virtus tua meruit imperium, sed virtuti addidit forma suffragium illa præstitit vt oporteret te esse Principem, hæc vt deceret. Owo zgołá iáko mowią Vsu & auditu iuxta venerabilis, Okiem y mową coś nád inne ludźie. Dár to Boski wtym zacnym Pánie á nie tylko z Bogá Stworzyćielá/ále też y z Bogá Zbáwićiela pochodzący/ gdyż podług Theologow y komplexyá sámá wybránych Páńskich iest wieczney Prædestinatij skutkiem; dlatego Xenophon dawno napisał E cœlo gratia comitatur virum Principem, z Niebá iest przyiemná w Pánách postáwá. Wiec to nie Jonáthas Domini donum. Páński álbo Boski dár/ być ták wßedźie y v wßytkich wźiętym y przyiemnym á przećie nie-bydź nádętym/ extolli & non efferri, crescere & non insolescere. Trudno o ánimuß w podłym stánie/ gdźie zaś honoru przybywa tám y ánimußu dostáwa: co miodousty Doktor máiąc w konsyderacyi gdy in Apocalipsi doyrzáł niewiásty otoczoney słońcem á iednák pokorne y dwa iásne widoki zá dwoie osobliwe poczytał cudá: Krzák w ogniu nie zgorzały y te bez ßwanku iásnie oświecona. Magna plane visio rubus ardens sine combustione & magnū signum mulier illæsa amićta sole. Snádnie było w tym Jáśnie Wielmożnym Pánie tego doyrzeć/ ktory táką iáko niegdy Job często renowował manifestácyą y zánośił per intima suspiria do Prothokułu niebieskiego ábo do ákt żywotá wiecznego: Si vidi lunam incedentem clarè & lætatum est in abscondito cor meum. Jeślim widźiał Xiężyc

Pacato in Paneg Theod.

Lipsius in Polit.

Xenophō in Pædia

Apoc: 22. v. 1.

Iob. 31. v. 8.

C iáśniey

taśniey idacy y rádowało śie w táiemnicy serce mole; że nie ofał splendorom Xieżycow swoich domowych áni śie nádymał niemi; y owszem brał z nich náuke o niestáteczności rerum sublunarium tego wszytkiego co podlega Xieżycowi. Nie wnowine to widźieć że vbostwo podobne iest ćieniowi południowemu/ kurczy śie v nog Páńskich; Lecz komuby Plánetowie táki pokłon oddawáli/ á ztego śie nie wynośił/ miedzy cudá godźi śie policzyć; gdyż y Ambroży S. obáczywszy v Jozephá we śnie Mieśiac y gwiazdy pod nogámi cudownym go wspomniał wpowolności: Ioseph cùm somniasset quod sol & luna & stellæ adorarent eum sedulum tamen obsequium offerebat Patri. Coż rozumiećie gdyby kto widźiał tego ktorego w kleynoćie herbowym mieśiac y gwiazdá oświecá że śie niedał vprzedźić żadnemu bá y pod czás naypodleyszemu w oddawániu pokłonu rewerencyi czapki z dziećiá; vniżone y pokorne wszedźie serce/ w Słowach/ áffektach/ y postepkách pokázuiac dopieroby mogł tákiego cudownym tytułowáć. A gdyby ieszcze zoczył że tenże herbowny Xieżyc propter interpositionem terrenam inter solem iustitiæ & ipsum, wgrube czesto y dobrowolne zapádał ecclipsim, ják o ten wielki Senátor/ ktory śie Xieżycem iáko náprzednieyszym domowym szczycił kleynotem/ w grube y naypodleysze/ ktore sobie vmyślnie przybieráć kazał/ západał potáiemnie w Wielki piatek kápy; czego śie nápátrzał Smoleńsk w tym Pánie Woiewodźie swym (że insze wte vkorzone spráwy známienite ná ten czás niewspominam mieysca) aby kárzac w sobie terrenum affectûm ktoryby mogł przeszkádzáć do vdźiału świátłá słońcá sprawiedliwośći / ziednáć sobie mogł y ludowi nátey záwołáney fortecy bedacemu obfitszego obiáśnienia łáski/ protectij, opátrznośći Boskiey. Jakoż ieżeli co nie osobliwy Páński ábo

cáczey

ráczey Boſki dár/ ieśli to nie obfitße oświecenia nádánie; gdyż podług Auguſtyná: S. Gratiá eſt lumen animæ faciens hominem peccatum ſuum agnoſcere: Láſka ieſt to świátłość duße ſpráwuiąc to że człowiek przewinienia ſwoie poznáwa. Poznawał ten Zacny Senátor bá y wyznawał ſwoie przewinienia á ießcze z tákim vkorzeniem ſercá że też áż do kráiu vbogiego Zákonnego habitu /głowe ſwoie ſkłániał y gorliwemi on zlewał łzámi. Niemogłá tego Páná bárziey vweſelić bá y ſerdeczniey rozrzewnić kápellá iego iáko kiedy koncertowáłá on pſálm: Inte Domine ſperavi non confundar in æternum. W tobie Pánie nadźieie miałem / niech nie bede pohańbion ná wieki; gdźie wſobie vkorzony y ſkrußony ſtrachał ſie ściſłego ſadu Bożego/ oráz ſie vmácniaiąc w nádźiei miłośierdźia tegoż naywyżßego Sedźiego rzewliwe wylewał łzy. Nieſłuchał ten Pan Mßy Swietey/ ofiáry tey niekrwawey nieprzypátrował ſie/ ile prywatnie/táiemnicom kiedy by nie miał ſerdecznie zápłákać. Czegoście ſie záwße napátrzali ná Dworze iego przytomni; á ſnać wiedźiał co napiſał Grzegorz Wielki naywyżßy Kápłan Kośćioła Rzymſkiego Holocauſtum ſiccum, eſt bonum opus, quod orationis lacrymæ non infundunt, holocauſtum pingue eſt quando hoc quod benè agitur, corde humili etiam per lachrymas irrigatur. Ale żebym nieprzedłużył o iego ludzkośći ſkłonnośći y propenſyi/ iednak że záwße pokorney/ do káżdego co rzeke? Tá mu cnota z domu práwie y ze krwie byłá wrodzona. Nieumiał nigdy ſłowem przykrym vráźić ábo záſmućić kogo; káżdemu ſie y naymnieyßemu dowoli z ſobą rozmowić dał/ á wdźiecznie y łágodnie kożdego odpráwił; miał pewnie oko ná madra náuke/ ktora podał Antálcides zacny Lacedemonczyk zopytány od iednego/ iákoby ſie kto naybárziey mogł ludźiom podobáć? od powiedźiał:

Pſalm. 70.v.1.

In Pſalm 20.

 Iezeli.

Jezeliby práwi łágodnie y łáſkáwie z niemi mowił- Jákoż przychodzi do tegó częſto że ſzláchetnieyſzych y zacnieyſzych/ doznaſz ludzkieyſzych/niżeli podleyſzych. Kiedy onego ſtározakonnego Ceremoniata Moyżeſzá Jedno władny Niebá y ziemie monarchá poſtánowił Bogiem Pharáonowym / Aaron zaś miał bydź Prorokiem Moyżeſzowym rzecze do niego Pan: Ecce conſtitui te DEVM Pharaonis & Aaron frater tuus erit Propheta tuus, tu loqueris ei omnia quæ mando tibi, & ille loquetur ad Pharaonem. Otom ćie poſtánowił Bogiem Pháráonowym/ á Aaron Brat twoy bedźie Prorokiem twoim; ty mu powieſz wſzytko coć roſkázuie: á on bedźie mowił do Pháráoná. Jeśli Moyżeſz ieſt tylko Bogiem mianowanym y do Pháráoná przez Proroká mowi; czemuſz Bog ſame zrzodło iſtótnego Boſtwá niemowi przez Proroká do Moyżeſzá? Moyżeſz owiec Paſtuch/ do ſamodźiáłki y gunki zrodu ſwego przywykły; Phárao záś Krol Ægiptu świetny w purpurze ozdobny/ inſignia piaſtuiąc Krolewſkie/ á przećie Moyżeſz mowi przez Proroká do Pharaoná/ á Bog ſam niezażywaiąc Proroká mowi do Moyżeſzá. Piekną tego on wielki opát Rupertus dáie przyczynę wte ſłowá: Tu DEVS Pharaonis conſtitutus cui ego demum loquor facie ad faciem, vti loqui ſolet homo ad amicum ſuum, non dedignaberis loqui multa vel orationem protelare cum Rege Ægipti. Jákoby rzekł á chceczieſz wiedźieć dlá czego ſie Moyżeſz zbránia konferowáć ſam z Krolem? bo nie ieſt Bogiem od śiebie y przez śiebie/ ále tylko mianowánym y zeſłánym y to tylko do czáſu; Tu Deus Pharaonis conſtitutus. Lecz Bog ktory z śiebie y przez śiebie iſtotnym ná wieki przeſtáwa Bogiem łáſkáwie y po ludzku z páſtuchem rozmáwia. Ego Deus demum loquor facie ad faciem. Ludzko poſtepuie Nayſzláchetneyſzy; podły záś/ z vrzczonego

nego

nego Bostwá y to ná czas tylko ták sie nadyma że teß twarz odwraca/ niechce y słowa przemowić do godnieyßego ále przez tłumácza rzecz odprawuie/ kiedy iáko Przyiaciel z przyiá-ćielem Bog sam z człowiekiem konwersuie. Wiedzą bowiem Zacnieyßi y Sżláchetnieyßi co sobie táka Ludzkośćią y skłonnośćią y do naypodleyßych pozyskuia. Niewazyłbym sie tego twierdźić kiedy bym nie miał pismá S. posobie. Przybedźie czásu iednego onych niebieskich pułkow naywyższy Hetman Archanyoł Michał do Hermaná ludu Izráelskiego Jozwego/ y mßkruie sie przed nim mieczem przepásány iáko by ochotnik życząc sobie przesławáć pod regimentem iego y rzecze: Sum Princeps exercitus Domini & nunc venio: Jestem Hetmánem Woyská Páńskiego y terázem przyßedł/ á iáko przydáie Liranus: Veni in adiutorium vestrum: Przyßedłem wam ná posiłek. A Jozwe co ná to? Cecidit pronus in terram; & adorans ait. Quid Dominus meus loquitur ad Seruum suum/ Vpádł twarzą na Ziemie Jozwe y pokłoniwßy sie rzekł: Co Pan moy mowi do sługi swego? Archányoł Michál z ludzkośćią sie oświadczá przed Hetmánem Ziemskim y żeby onego tym wiecey pod spráwą iego hołdowáć affektuie; Lecz gdy vsługowáć obiecuie czołobitnośći teß przed sobą iáko Pan doznáwá. O piekny záiste honoru wzáiemnego handel y pozyskánie; lubo był Regimentárzem Woyská niebieskiego ießcze by tákiey ku sobie nieoglądał rewerencyi kiedyby teß ták ey nie zázył ludzkośći: częśćiey bowiem do wyrządzenia cczći y poßanowániá nie ták godnosć y dostoienstwo wzrußá iáko Ludzkość nachyla. Ale zá dalekiemi nie vnoßąc sie dowodámi mámy przytomny: Czym proße ten naß Pierwßy w W. X. L. Woiewodá Jaśnie Wielmożny Pan Jerzy Károl Hlebowicz táką sobie v wßytkich zjednał cześć/ Iosue 5. v. 14.

miłość/

2. Reg. 15. v. 16. miłość/ konfidencia/ y rewerencia. Jonáthas práwie amabilis & decorus nimis. Ze ślicznym naymilszym woczach wszytkich przestawał ták dálece że też od naywyższego Maiestatu poczawszy wszyscy osobliwie Koronni vsłyszawszy ośmierci iego iáwnie powtarzáli: Żal sie Boże/ ták dobrego/ cnotliwego/ szczyrego Páná/ prawdziwego Syná Oyczyzny: Teraz go tu było trzebá. Sprawowáłá to wtym Zácnym Pánie w spaniáłość powagá/ ludzkość nie zmyślona/ do káżdego propensya/ szczerość bez wszelkiey/ zá ktora sie nie vganiał przywáry. A przeto ow niegdy Nayprzednieyszy Kárdynał Biskup Ostyenski Petrus Tarantasiensis á niegdy prześwietney Familiey Dominiká Swiętego Profes ná pogrzebie Seraficznego Doktora Bonawentury Swiętego założywszy zá theme perori swoiey te słowá: Doleo super te frater mi Ionathas Zalmi cie Brácie moy Jonáthá; miedzy inszemi łaskámi y darami Páńskiemi ktoremi Naywyższy Pan tego Swiętego Doktorá hoynie obdárzył/ ktore ten Przezacny Orator wyliczał ten też był dar niepośledni: Quod quicunq; eum videbant statim ipsius amore capiebantur, eiusquè monita libenter recipiebant, præsertim Græci quibus reducendis ipsius eloquia & consilia plurimum contulerant: Że ktorzykolwiek ná niego weyrzeli natychmiást wnim sie zákocháli y napominánia iego chętnie przymowali/ osobliwie Grekowie do ktorych nawrocenia do iedności Kościołá powszechnego rádá iego y rozmowy wielce pomogły. Podobnych y iá tobie Jáśnie Wielmożny Pánie Woiewodo Wilenski przy pogrzebie twoim/ ktoryś tegoż Seraphicznego Zákonu/ acz wszedzie/ iednák osobliwie w W. X. L. był osobliwym Fautorem Fundatorem, Protektorem/ y Generalnym Syndykiem/ vżywám słow: Że miedzy innemi Páńskiemi álbo ráczey Boskiemi dárámi/
ktoremiś

ktoremiś od náywyższego Dawcy wszelkich dárow hoynie obdárzony zostawał/ to też nieposlednie było nadánie; że ktorzykolwiek twoiey wspániáłości/ vmieietności/ szczyrości/ y konfidencyi wzaiemney doznali/ tobie też natychmiast sprzyiáli/ bá y Grekowie buntownikowie y wiarołomni Moskalowie. Kiedy bowiem Kommissarzem bedąc destinowanym od Rzeczypospolitey y od oboyga narodow Woyská powrácał z traktátow z Kozakámi z Białocerkwi/ á postradawszy wszytkę/ ktorą natenczás miał przy sobie dla honoru swego Páńskiego/ splendecę/ y ták wiele pozbywszy ássistencyi pobraney od Ordy retyrowáć się znowu muszał do Białocerkwi áby y sam nie wpadł wręce Tátárskie przyszło do niego kilká bożych kozackich Mołoicow z tym się oświadczáiąc: Żal nam ciebie Pánie że się dostaniesz w ręce Pogáńskie; chciey się tedy/ sálwuiąc siebie sámego/ podáć ná ręce násze á my cię vwiedziemy/ czego doznawszy po nás bedzieś też pamietáł ná vsługe nászę. A Pan co ná to? Wolę raczey vmieráć z Bracią mąią spolnie Kommissarzami/ áníżeli onych sámych ná rzeź wydáć. O wspániałe tego Páná serce/ miłość y szczyrość ku Bráci iedney Mátki/ Oyczyzny iedney. A nawet sam Herszt tych buntownikow wyprawuiąc potaiemnie Kommissarzow nászych z Białocerkwi z tym się deklárowáł żáłuiąc straty przez Tátárow Páná tego: kiedyby nie dla ciebie Miłościwy Pánie Hlebowiczu pewnieby twoi Kollegowie nawiedzili Krym. Nusz Grekowie wschodney Cerkwie wspániáłości/ Ludzkości/ mądrych w vpartych spráwách racyi tego Páná doznawszy ták sobie tego Páná poważáli/ że się też vbiegáli widzieć słyszeć Hlebowiczá; y gdy się dowiedzieli o zeyściu tego z tego świátá ciężko żáłowáli á osobliwie on Náywyższy y Plennomocny Kommissarz wiadomy dobrze mądrości y

zacności

zacności tego Páná przez trzy dni zawierał ſie ſerdecznie wzdychaiąc/ y z wielkim żalem wyprawił do Páná ſwego oznáymuiąc. A przeto przy tákiey kondolencyi nawet nieprzyiációł przydám ia ono emblema/ ktore ieden Imprezyſtá á ſnáć życzliwy Pánu ſwemu temuż Pánu przypiſał odryſowawſzy Mieſiąc iáko ná nowiu y przydawſzy to lemmá: Nunquam piena: To iá ták tłumacząc przypiſuie Pánu y Dobrodzieiowi memu zmarłemu: Boday ty moy zácny Pánie zawſze ná nowiu czerſtwości/ eminencyi y godności przeſtawał/ ánigdy niedopędzał pełniey doyrzáłości (ieżeli ieſzcze doyrzáłością bieg tego żyćia pięndźieśiąt y ieden Rok nazwáć ſie może) po ktorey náſtąpiłá oſtatnia kwadrá wieku twego ná ziemi/ y oſtatnia Prześwietney Familyi twoiey (żal ſie Boże) ruina.

Spytány niegdy on mądry Ageſylaus coby cnotá byłá? odpowiedział ſłuſznie: Dictum optimum & factum honeſtiſſimum: ſłowo dobre y vczćiwy poſtępek. Wiec poſtępki niektore ſą tákiemi/ ktore po ſobie dźieło iákie zoſtáwuią; niektore zaś tákie/ ktore nic po ſobie krom zaſługi przed Bogiem á pámiątki v ludźi nie zoſtáwiwſzy przemiiáią. Wielkie zaiſte tego zacnego naſzego Ionáthy Iáśnie Wielmożnego Páná Woiewody Wileńſkiego/ iáko ſie iuż po częśći dowiodło/ cnoty/ widome po ſobie zoſtáwiły dźiełá; drugie teſz w ſamey pámięći tych oſob ktore ſie cnot iego znim żyiąc y czeſto konwerſuiąc napátrzali/ zoſtały. Cnoćie pogáńſtwo Kośćioły budowáło/ co v Rzymián káżdy obáczyć mogł; gdźie Templum virtutis & honoris bliſko śiebie wielkim koſztem wyſtáwione były. Chrześćiánie pobożni tenże Kośćioł/ ktory Bogu ná cześć y świętym iego buduią oráz y cnoćie ſwoiey wyſtáwuią; boć przy boku (iż ták rzekę) Boſkim cnotá Chrześćiáńſká ſtáć zwykłá.

zwykłá. Wiec że y ten zacny Senátor / ktorego ćiáło tu wi-
dźiemy teraz złożone stawszy sie Kośćiołem Bożym podług
Doktorá narodow: Vos templum DEI estis: Wy iesteśćie Corin.3.
Kośćiołem Bożym/ stał sie teß Kośćiołem cnoty swoiey/ kie- v. 16.
dy fundowáł y restaurowáł te Kośćioły widome. Fundo-
wáł y wystawił wgłowney maietnośći swoiey Dombrownie
dosyć wspaniáły y ozdobny Kośćioł w appáraty kosztowne
y sprzęt srebrny dosyć bogáty y oddáł on Bráći Zákonu me-
go/ Klasztor porządny przy tym wystáwiwszy y ordynáryą
práwie Páńską naznáczywszy ná sustentácyą tychże Bráći
ktorą przyznáł ná Trybunale w Minsku á potym Konstytu-
cyą zá konsensem oboygá narodow ná seymie obwarowáł.
Przyczynił sie znácznym nádániem do zakłádániá murowá-
nego Kośćiołá w Orszy tákże Bráći Zákonu mego. Wymu-
rowáł Káplicę sumptem swym przy kośćiele nászym Min-
skim y pewną summę ná przyczynienie murow tegoż Kośćio-
łá dodáł; áto tą intencyą áby y drugich do podobnych á pobo-
żnych dźieł pobudźił; y sludzy iego tegoż Woywodztwá Min-
skiego pewne po smierći swey ćiáł swoich mieli reclinatorium.
Oddáł y ná dokonczenie wieży przy Kośćiele nászym Gro-
dźienskim pewną pensią y dokonczyć cale przyobiecáł/ czego
wykonać niemogł dlá zruinowániá teyże wieże po dwá kroć od
wiarołomnego nieprzyiáćielá. Wystáwił pewnie dostatni
Kośćioł w Maietnośći swey Jlá názwáney y áppárátámi
iáko temu mieyscu przystoynemi nádał. Juß niemal do-
konczył w Maietnośći swoiey Mieżow mianowáney nową
práwie fozą Kośćioł/ y gdy do niego Kápłaná iuß vpewnio-
nego wprowadźić zamyśláł nastąpił nieprzyiáciel y y zgrun-
tu zniosł Kośćioł. Ale ktores wzdy cnoty w tym Cnym Jo-
nácie zá dárem Páńskim ábo Boskim przemágáły y tákie ná

 wystáwie.

wyſtáwienie ták wiele Kośćiołow wymogły expenſa? wymogły ná tym Pánie tákie fundácye y nádánia ták wiele Kośćiołow one náyprzedniejſze cnoty ktore zowią mądrzy Cardinales. Wymogłá wiará że credendo Ecclesiam Sanctam Catholicam ktory po wſzytkim świećie iáko tentoria Jákob wyſtáwowáć káże przybytki Bogu do ktorego áby Diſunitow w Ruſkich kráiach náwiodł tákie fundácye ná Ruśi ſtá-
Epist. 5 nowił; co zá naywietſzą Bogu przyznáwa vſługę S. Páulinus Biſkup kiedy nápiſał: Nullum maius obsequium præstari poteſt Deo quám vt per eius verum cultum alij consequantur ſalutem. Spráwiłá to miłość w tym zacnym Pánie że nádewſzytko vmiłował Bogá Et dilexit decorem domus eius: Dla tego teſz niebyło nic milſze° temu Pánu iáko w Wielki piątek vchyliwſzy ná ſtronę zábáwy ſwe Páńſkie znábożeńſtwem groby przybieráć. Nieomieſzkáł/ ile w Máłżonośćiach ſwoich / bá y z fatygą ſwoią znáczną dnia tryumphalnego Ciáłá Bożego wyſtáwowáć ołtárze y co do ozdoby tych ze náleżáło iák nayprzyſtoyniey rozporządząć. Wymogłá ná koniec nátym Pánie ná reſtaurowánie y wyſtáwienie ták wiele kośćiołow rozchody nádźieiá przy ktorey mogł ſobie rokowáć: Oto iá Bogu memu wyſtáwiám Kośćioły/ ſpodźiewáiac ſię teſz że mi oddá habitationem non manu factam in cœlis, w ktorey pobożney nádźiei ták ſię vmácniáł że ſię teſz v poczywie z
Iob. 13. ćierpietliwym oświádczáł Jobem wte słowá: Etiam si me
v. 15. occiderit in ipso ſperabo: verum tamen vias meas in conſpectu eius arguam. Wyznáwam wyznáwám itero wáł ſam w ſobie ten pobożny Pan; że nieprawośći moie y grzechy ćieſzkie y zbytki wielkie ſpráwiły to przed oblicznośćią Boſką że wſzytkie moie wyſtáwienia Kośćiołow nádánia y fundácye/ od wiárołomnego ſprofánowáne y zgruntu zniesione nieprzyiaćielá; wſzák

lá; wßák że iá iednák by mie teß miał Bog moy znieść ztego świátá/ máiąc mocną w miłośierdziu iego niewypowiedziány nádźieie że mi raczy kondonowáć wßytkie nieprawośći/ nieu- stáne áż znowu natych że mieyscách temuß Pánu y Mátce ie- go Przenáświetßey ná chwále y cześć podobne ábo ießcze po- zornieyße wystáwie Kośćioły. Dlátego czuiąc śie coráz słab- ßym n i zdrowiu wystáwuie Kośćioł ná Jli funduie y nádá- ie Páńsko. Cudo Boże iák mu stawáło przy tákim rozcho- dźie á máłey po tákim zruinowániu Maietnośći intrácie. Ale zgołá: Nulli est paruus census cui magnus est animus mowi S. Leo: Hoynego sercá státek znáydźie dostátek/ áto czynił oprocz fundácyi áby bogoboynośći iego pámięć ná źiemi / á nadewßytko Bogá w dobrách iego cześć wiecznie słynełá. Leguie á capite záráz wtey ostátniey ordynácyi swoiey/ ktora byłá deliberata & sana mente, ná wystáwienie Kośćiołá cu- downemu obrázu w Zásláwiu trzy Tyśiące. Stáry muro- wány á poniekąd nawątłony tám że Kośćioł áby był naprá- wiony doroczną naznáczył intráte Zaslawską. Krotko przed śmierćią swą będąc ostátni raz w Dąbrownie swoiey z tym śie opowiedał: Że niepocznę tu sobie domku budowáć áż za- cznę Kośćioł murowáć: dlá tego teß cegielnie wystawowáć rozkazał pokázawßy náto pewną Dozorcom swym támecznym pensyą. O záiste práwdźiwy Jonáthás Páński álbo ráczey dár Boski w Kośćiele Bożym. Pláć mu Boże wolą ktorą los śmierći przerwał. Wam zás Przezácne Potomstwo wo- li swoiey poruczył skutek wzorem Sálomoná Kośćioł od Dá- widá Oycá vrádzony buduiącego. Mam zato że nievstánie- ćie áß świete zámysły iego zyśćićie / pámięć Zácnego Dźiádá y Rodźicá namilßego wznowićie y swą teß w przyßłych wie- kách słáwe obstáluiećie niezgásłą. Z dárz JEZV Zbáwi-

 ćielu

ćielu oglądáć wam práwnuki/ dáy wam wiecznotrwáłe plemie. To iednák v Bogá podobná/ á ná świećie ono zwyczáyne/ giną giną dáwne w Potomku Fámilie (by nie rozrzewnić śnádnie by wyliczyć) Zákon płodná to Mátká ktorá sie w przyszłych do sadu Bożego lećiech nie stárzeie: przetoć Synow národźi ktorzy nieśmiertelną chwáłe w niebie ziednaią y pámiątke ná Ziemi iedrnoć zawsze záchowáią. Szcześliwyś moy zácny Jerzy Károlu Chlebowiczu Woiewodo Wilenski ześ ná swoych fundácyách iáko nieużytych Adámántach Jmie twoie y Herb wyrył ták/ że go żádne wieki nie zátrą;

Ecclesiastici 44. v. 11. poczytányś miedzy one: Isti sunt misericordiæ viri quorum pietates non defuerunt: cum semine eorum permanent bona, hæreditas sancta népotes eorum, & in testamentis stetit semen eorum & filij eorum propter illos vsq; in æternum manent, semen eorum & gloria eorum non derelinquetur. Ci to są ludźie miłośierdźiá ktorych pobożnośći nieustáły: z plemieniem ich trwáią dobrá/dźiedźictwo świete wnukowie ich/á w testámenćie trwáło plemie ich y Synowie ich dla nich trwáiąc áż ná wieki: plemie ich y sláwá ich niebedźie opuszczoná. Synowie y wnukowie twoi niezáginą. Ciáło twoie odpoczywá w pokoiu á imie twoie słynąc bedźie od narodu do narodu w nasżych dźieciach z odrobin stołu twego Páńskiego o Kármićielu y Dobrodźieiu nasz żyiacych. Vszedleś onego przeklectwá; Nomen eorum putrescet: Jmie ich zginie. A zá-

Prouerb. 30. v. 7. tym bespecznie przydáć mogę do twego herbownego mieśiącá co przypisowáł omylnie mieśiącowi swemu Sulthan Othoman Cesarz Turecki: Plenior redibo. Redibit záiste Jáśnie Wielmożny nasz Chlebowicz plenior w wietszym vwielbienia splendorze/ ktory sie szczycił mieśiącem iákoby ná nowiu/ stánie ten domowy mieśiąc iego w pełni ná tenczás kiedy

ten

ten mieśiąc niebieſki ſtánie w pełnym okręgu ták jáſnym iáko
teraz ſłonce podług Izáiaſzá Proroká: Et erit Lux lunæ ſicut Iſa: 30.
Lux ſolis. v. 26.

Kiedy on Mędrzec Grecki Periander wiernego Oyczyzny Syná y mądrego wyſtáwić zámyślał Senatorá tákiemi onego ocyrklował słowy: Illum ego probum Reipublicæ municipem, illum optimum Procerem puto, qui erga Principem obſequium, erga Rempublicam officium, erga Vtrumque fidem tenuit, quique ad amplificandam vtriuſquè gloriam vires contulit quas potuit. Kiedy by kto dowodny według tych słow tego Mędrcá retrát y nieomylny tranſump: mieć chćiał; tedy by niemogł mieć rzetelnieyſzey iáko z tego zacnego á zmarłego Senatorá. A záś ten ad amplicandam vtriuſquè gloriam y Páná y Rzeczypoſpolitey non contulit vires quas potuit? kiedy zaráz od zaczęćia buntow Kozackich dla dostoieństwá Principis y obrony Rzeczypoſpolitey ták znaczne y okázałe w pole wywodził Roty. Doſyć znaczná y okázała byłá/ kto pámięta/ oná Chorągiew Vſárſká/ ktora z wielkim ſwoim záciągał Koſztem/ ktorá pod Łoiowem przed wſzytkiem Woyſkiem kredecowałá/ y pierwſzy Kryczewſkiego przełomiwſzy impet ná ſzáble innym chorągwiom naſtępuiącym podałá. Doſyć znaczná y drugá chorągiew vſárſká ták że z ſzkátuły tegoż Páná záciągnioná/ ktorá pod Mohilewem z śiadſzy z koni do ſzturmu ochotnie poſzłá y potym ná inſzych plácach odważnie ſtawáłá. Nieprzeſtál natym ten gorliwy zelant honoru Páná ſwego y cáłośći Oyczyzny ſwey; kiedy potym kozáckie y Drágońſkie okryte záciągał chorągwie/ ktore w Wpráwdźie oczekiwáły y bráły po części żołd ſwoy ex publico ærario, wſzákże kiedy poſpolity ſkárb niemogł wyſtárczyć dla vmnieyſzonych y zruinowanych od nieprzyiaciela dochodow ten zacny

Pan

Pan iuż chęcią swą Páńską/ iuż pewną pensyą z dobr swoich dźiedźicznych/ iuż z szkátuły swoiey/ iuż z skárbcu swego/ iuż z stáni swoiey kontentácyą te Roty zátrzymáwał y do sámego zeyśćiá swego z tego świátá dotrzymał. Niebył záprawdę ten Jáśnie Wielmożny Senátor w Rzeczypospolitey nászey owo luminare quod minuitur in consumationem; Bo ledwie drugi iákoby ná nowiu nástáwszy do senátu zelantem sie być oświádczy Oyczyznie: znowu iáko w pierwszey quádrze v śiłuiąc pełni dorość podobnie oney acclamacij Herodowych ássystentow: Populus acclamabat DEI voces & non hominis tylko poświádczáć będźie; co gániąc Ambroży S. powiedźiał: Nō rogantur Consiliarij quid Rex velit sed quid ipsi de re sentiant, vt Rex velit qvod æquum est. Ten że do pędźiwszy plenilunium coby miał bárźiey przestrzegáć prawdy to on boiąc sie decrescere w fáworách Páńskich z Machiáwelem quid pro quo, pokázuie á zdáwná groźi Bog tákowym: Væ qui dicitis bonū malū & malum bonum ponentes tenebras lucem & lucem tenebras. Niebył z komputu tákich ten Wielki Senátor/ ktory záwsze przed oczemá Bogá máiąc w sądách merita & demerita causarum non personarum vpátrował/ y lubo kreski Dyrektorem będąc Deputáckim pisząc/ w Ziemie z Chrystusem pátrzył/ á przećie powstáwszy z sądow często powtárzał serdecznie wzdychaiąc: o sądźiemy sądźiemy ále nas też Bog będźie sądźił. W rádách záś pro anima dicere verum nigdy sie nieoćiągał. W potrzebie też ták Páná iáko Rzeczypospolitey nigdy nieprzerobiony wiernym sie być oświádczał z Sámuelem Prorokiem. Niplacentia suggerere záwsze sie zbrániał. Owo zgołá iáko Miesiąc nigdy nowiu ábo pełni nieomieszká ták y ten prawdźiwy Leliwczyk ábo Pan szczycąc sie domowym kleynotem Miesiącem niechcąc bynámniey á linea gloriæ ktora cnotá/ miá-
tá w

Ecclesiastici 43. v. 7.

Act. 12. v. 22.

Isai. 5. v. 20.

rá w Antecessorách iego záczełá vstapić / żádney do nabycia sławy nicomieszkał okázyi. Azáś to nie wiekopomna Successorom pámiatká tego Mesiacá ozdobá? kiedy miedzy ták wiele rożnych perfidij postacij iákichesmy sie nie dáwno napátrzáli y namnieyszego zdrády ku Pánu niepopádáć zácmienia. Dowćipná Mathesis przestrzegá że ieśli kiedy errant planetæ, tedy ita errant quasi non errent; bo ieśli pod czas ab Ecclyptica vstapia to tylko leuiter, ále extra Zodiacum nunquam. A czy mało było temi czásy tákich Plánetow/ kiedy Rzeczpospolita nasza z ták wiele stron zostawałá vćiśniona ktorzy nie tylko Eklipt:ki ále y z Zodyáku vchybili? Czy máło tákich było ktorzy przez perfidye przećiwko Pánu ná familie swoie infames záciagneli titulos? Twemu moy zacny Pánie przyznáć Miesiacowi / że go żaden tákowy niedośiagł smoczy ogon ktory by miał mu podobna vmbram Eclipticam zarzućić; przyznáć y to że cnotá twoiá w ták srogim Oyczyzny zamieszániu & lucebat in tenebris, y rukoná zmieyscá iákoby drugi Xieżyc ab Ecliptica zostáwałá iednak y przestawáłá w Oyczyznie. Rzekę coś wietszego co cnotliwym y wiernym Adhærentom Páná naywyższego káżdemu zosobná przyznawa Medrzec Izráelski: Mansit sicut sol. Lecz coś to do zalecenia ma że stánał iáko słońce ktore nigdy niestoi? łádniey było powiedźieć świecił iáko słońce. Prawdá że słońce niestoi ále kiedy rocznym biegiem swoim obiegá znáki Zodyáku niebieskiego má coby go w tym zápedźie zádźierzec mogło; ábo Lew z rozdźiáwiona pászczeka / ábo Strzelec z napietym łukiem / ábo Bliźnietá pieszczotá swoia etc. Słońce iednák idźie nináco sie nie ogladáiac: Ták y ten wielki Senátor wzápedźie przed sie wźiecia swego niedáł sie zátrzymáć nie tylko iednemu ále y trzem Lwom Szwedzkim/ nie zátrzymáł go áni strzelec Ecclesiastici 27. v. 11.

lec

lec Moskiewski dewástuiący ták głowne y obfite włośći iego/ áni mu wstrent vczynił Pan iego Hramotą ná párgáminie złotem pisaną obsyłáiąc y przyznáwáiąc iemu że iest iego prawdźiwym plemiennikiem/ obiecuiąc przytym więtszą niżeli dźieśięć Dąbrown vczyni opátrzyć intrátą. Niezbiły ztey stáłey imprezy tego Wielkiego Senatorá áni łágodne Bliźnientá Caro & sanguis; pámiętáł bowiem nato (iáko prawdźiwy ślachetnych y dáwnych Rzymián Kolumnow nazwánych Potomek) co vtwierdzáiąc swoich podánych wstáłośći Káźimierz Krol Polski y Wielkie Xiąże W. X. L. vczynił tákie wystáwuiąc przed oczy ich emblemá: Kolumne spiczástą z dyámentu ná skále stoiącą á nawierzchu słońce noszącą w skále fundámentalney wrotá otwárte á lemmá tákie: Sic immortalis ero. Przez co dał znáć że nátenczas sie twarz słoneczna ná pyrámidach v zwyćięstwách Polskich y Litewskich odźierży kiedy sie ná skále státecznego w fortunie ánimuszu vgruntuie; bo przez ten że státek wrotá do nieśmiertelnośći sobie otworzy/ ktorych żádne opáczne szczęśćie niezámknie. A mnie niech sie godźi wrácáiąc sie do przedśiewźiętego mieśiącá záwieśić nád temi wrotámi nieśmiertelnośći iáki Mieśiąc iáki Vincentius Gonzágá Xiążę Mántuańskie odrysowáć kazał to iest iáko ná pierwszey kwadrze á w pośrzodku iego to słowo: Sic; To iest iáko tłumaczy sámże Mystá: Sic crescam Patriam conseruando, Ecclesiam Catholicam reuerendo, fidem peregrinam exterminando. Co temu Pánu zmárłemu służy bez wszelkiey pochlebstwá przysády y tuszyć bespiecznie że policzony iest miedzy syny niebieskiey chwáły y nieśmiertelney słáwy/o ktorych Franciscus Petrarchá z intencyi Scipioná Affrikáńskiego ták decidowáł: Omnibus qui Patriam conseruauerint, auxerint & adiuuerint certus est definitus locus vbi

beati

beati sempiterno æuo perfruuntur.

Coś niepospolitego Plutarchus Grecki Historyk vpátrzywszy w Xiężycu to mu przypisuie: Luna feraci Lumine prædita pia ac benigna esse animantium fætibus & plantarum fructibus numquam cessat: Xiężyc żyznym obdárzony świátłem nigdy nieprzestawá być łáskáwym y dobrotliwym płodom zwierzęcym y szczepow owocom. Tákim był ten Jáśnie Wielmożny Jonathás Páńskim álbo ráczey Boskim dátem wszytkim sie łáskáwym oświadczał przykłádem Xiężycá swego Oyczystego kiedy circa diminutionem cuiusquè copiosum & amicum vbiquè sparsit splendorem vbiquè suam superando magnanimitatem. Niemogł żaden iego Sąsiád przygániáć Minerwie iż Dom nie ná kołkách zbudowáłá bo sie nie trzebá było z podle złego sąsiádá wywożić. Mogł vbogi żołnirz nie prosić Jowiszá o wolne domu swego z sobą wszedźie wożenie dlá złego sąsiádá; bo nietrzebá sie było ztąd vmykáć ále ráczey przymykáć y pod ták dobre tulić pogránicze; iáko bowiem z przyległego Ráiu wszytká okoliczna kráiná nábyłá żyznośći y obfitośći; iáko z onego gorąiącego krząku ná puszczy okoliczná krzewiná tym więtszą źielonosć bráłá/ iáko pisze Autor Scholasticæ Historiæ nie inákszę tu właśnie sąsiedzkie włośći w przyległośći ták dobrego sąsiedztwá doznawáły życzliwośći. Zgołá rzec mogę podług niektorego Pánegirysty: Vbiq; gentilitios cum ingenti Lunæ suæ liberalitate explicans suos radios: y to co niegdy spytány Prymas Philosophow: Quo pacto amici tractandi essent? odpowiedźiał. Non aliter quam nos ab illis tractari cuperemus. wykonał wrzeczy sámey ten Pierwszy Woiewodá W. X. L. á Wielki práwie Gośćiolub/ kiedy iáko chętny y wesoły Pan/ ćieszył sie wielce kiedy go kto ochotnie przyiął; ták y on wszytkich ochotnie przyimował/ hoynie vdárował bá y pod czas nieprzyiaćioł/ w czym sie práwdźiwym okázał Jonáthą Páńskim ábo ráczey Boskim datem: Qui solem suum oriri facit super bonos & malos: Ktory czyni że słońce

Platar. in Iside.

Math. 5. v. 45.

iego

lego w schodźi ná dobre y złe; wszytkie pod táki czás dobrey myśli często sobie przestrogę Mądrego przypominał Sálomoná: Lætare iuuenis in adolescentia tua & in bono sit cor tuum, & ambula in vijs cordis tui & in intuitu oculorum tuorum, & scito quod pro his adducet te DEVS in iudicium: Weseł śie młodźieńcze w młodośći twoiey/ á niech záżyie dobrego serce twoie we dni młodośći twoiey / y chodź drogámi sercá twego y wedlá weyrzenia oczu twoich: ále wiedz iż zá to wszytko przywiedźie ćie Bog ná sąd. A przeto śiedząc zá przepysznemi potrawámi/ zá wybornemi trunkámi / przy gromadney áſſystencyi / przy wesołey melodyi często sam w sobie zatrwożony oráz y serdecznie skruszony porywał pioro y gorliwe ná obrázkách wyrázeniá vkrzyżowanego Zbáwiciela pisał wierszyki/ supplikuiąc serdecznie przez krwáwe rány tegoż Páná áby tákie iemu y spolnie śiedzącym miłośiernie kondonowáć ráczył zbytki. Ná tákąż gorliwość przy tákiey że okázyi częstokroć śie zdobywał vdáiąc śie zdufnośćią serdeczną do Mátki miłośierdźiá żebrząc intercessij miłośierney do syná iey Przenaświętszego áby nie wchodźił ná sąd iego surowy/ obwiniony z tákich excessow; co wierszykámi ná obrázach teyże Przeczystey Mátki wyrázał/ ktorych śie káżdy ktoby chćiał wiedźieć ná dworze iego może dopytáć: Zátym iá bespiecznie przydáie owo symbolum ktore sobie wyráźić kázał Philippus Tertius Valerius Krol Francuski / to iest mieśiąc iáko ná nowiu ktory wychodźi z obłokow przydawszy te słowá: Dum vixi, dáiąc znáć że poki człowiek żyie v sać ma że iáko coraz przybywa mieśiącá: ták sczęście pokutuiącemu coraz przybywa miłośierdźia naywyższego Sędźiego; do ktorego ten Wielki Senátor zmárły/ ktory śie szczyćił iáko domowym kleynotem mieśiącem / poki tchnął serdecznie śie vdawał. Więc wprawdźie to vmrzeć iest przyrodzona/ ále dobrze vmrzeć iest to spráwá ábo zasług przeszłego żywotá/ ábo też łáski Bożey osobliwey: Mori naturæ est, bene autem mori aut meriti à bona vita, aut gratiæ singularis DEI, ogłośił ieden

Eccles: 11. v. 9.

Wielki

Wielki Káznodźieiá. O zaiſte w tákim rázie ten Zacny Pán/ prawdźiwy Ionathas: iáwnie oſobliwy Páńſki dar do niego záwitał/ oſobliwa łáſká Boża ſwoie effektá y kunſzty zbáwien- ne widomie wnim wypráwowáłá; kiedy dniem przed zeyśćiem ſwym z tego świátá z táką rekollekcią z ták ſerdecznym wzdy- chaniem y łkániem czynił dożywotnią ſpowiedź: ſerdecznie ſie ćieſząc że w Kośćiele świetym Kátholickim zrodzony y przez Chrzeſt świety był odrodzony. Wyznawał gorliwie ár- tykuły wiáry powſzechney Concilia wſzytkie od Kośćiołá Rzy- ſkiego potwierdzone że ſą prawdźiwe wyznawáiąc powtárzał Credo Credo: y z tym ſie ná koniec proteſtował: Że ieżeliby w oſtátnim czáśie żyćia ſwego ninieyſzego bedąc ćieſzką śćiśnio- ny choroba miał czemu z tych wyznánych przeczyć ártykułow ábo wątpić otym co wyznał przy zdrowey pámięći to miáło być przećiw intencyi y woli iego. Nuſz kiedy nazáiutrz przy- ſzło do Przenáświetſzey Kommunyi: iákie ſerdeczne wſkroś ſie wybiiáło vkorzenie vpráſzaiąc gorliwie/ á ſwą niegodność wyznawáiąc pokornie/ áby mogł zażyć tego przenadroſzego wiiatyku ná zbáwienie; wczym nieufaiąc ſwym záſługom v- dáwał ſie ſerdecznie do przyczyny matki miłośierdźiá; gdźie obaczyłbyś tego zacnego Leliwczyka/ ábo mieśiącem y gwiá- zdą Lelią nazwánego Herbu ſzczycącego ſie Szláchcicá w intencyi iego pod nogámi vſłanego Przenaydoſtoynieyſzey Pánny iáko niegdy widźiał Jan Swiety á teyże Pánnie zá ſyna oddány Mieśiąc vſłany pod nogámi oney Jáśnie Oświe- coney niewiaſty amicta ſole & lunam ſub pedibus eius. O ſzcze- śliwyś Panie ktoryś táką Mátkę z Jánem świetym obrał/ ac- cepit illam in ſua dowodny to znak żeś wybrany Páńſki bo tá prawdźiwych Izraelczykow Rodźićielká/ tylko ſie w Ray- ſkich kocha dźiećiách/ o niey Kośćioł Swiety ſpiewa: In Iz- zrael hæreditare & in electis meis mitte radices. Zażywſzy tedy przenaydroſzego wiatyku iáka ieg^o byłá rezygnacya cale ſie woli Bogá ſwego oddáwaiąc; y gdy zoczył że ſłońce wſchodźiło ká-

Boskier. de finib: con. 2. par. 3. nuſſ. 5.

Apocal. 12. v. 1.

zak po otwierać okná mowiąc: Niech ſie ieſzcze napatrzę tey
światłośći y ſerdecznie weſtchnowſzy wgłos zawołał wte sło-
wa: Pater peccaui in cœlum & coram te. O Boże moy odpuść ła-
ſkawie przebácz miłośiernie ilekroć zgrzeſzyłem przed oblicżno-
śćia tych nayiaśnieyſzych Planetow/ á zatym duſale tuſzyć mo-
żem że v owo słońce ſpráwiedliwośći Oriens ex alto prześwie-
tne łáſki y miłośierdźia ſwego ſpuśćiło promienie ná ták vko-
rzonego á iuſz iuſz z tego ſchodzącego świata Páná. Lecz y tá/
mocna nadźieia/ pulchra vt luna, & quaſi ſtella in medio nebulæ,
co oboie przypiſuie Pánnie Przenaczyſtſzey Kośćioł powſze-
chny iáko Mátká miłośierdźia wtakim rażie herbownego ſłu-
że ſwego/ ktory ſie Mieśiącem y gwiazdą pieczętował/ nie-
opuśćiła ; y owſzem miłośćiwie łáſkę ſyna ſwego iedynego
Apocal. 2. v. 1. przyprawowałá y vpraſzała áby on/ ktory : tenet ſeptem ſtel-
las in dextera ſua, iáko Jan święty widźiał/ tę gwiazdę z tym
Geneſ. 1. v. 17. Mieśiącem potężną prawicą ſwoią przygarnoł do śiebie y ná
kryſztałowe przenioſł niebo : ktore zaraz od początku świátá
náznáczył gwiazdą Wſzechmocny Tworca ; Poſuit DEVS ſtel-
las in firmamento cœli ; y ták gdy to słońce wideme wſchodźiło
á mieśiąc zachodźił w Wielki czwartek Ten/ Wielki Senator
wyſzedł z ćiała ſwego y z tym ſie nieſtatecznym pożegnał świa-
tem. Wielki zaiſte vpadł Senator wſzech Stanow obrońca/
ſławy kruſzec/ Oyczyzny filar/ iáko/ on v Daniela Proroká/
y iák złoto drogi/ y iák ſrebro czyſty/ y iák miedź wſzędźie gło-
śny/ y iáko żelazo w wierności y życzliwośći ku Oyczyźnie
mocny : Vpadł bez ludzkich ręku od máłego kamyká ; bo wno-
gach był ſłaby/ z gliny fundament iego/ z źiemie miał śmiertel-
ne ćiało y oddech ále duſze wieczną iey dárámi v Ludźi y przed
Bogiem barzo wynioſła. V ciebie to można Chryſte ábyś
nam tákie Senátory wſkrzeſzał/ á nam záś doſyć tákich żądáć.
Káżdy záś tákich ſpraw tego zacnego Páná vprzeymie ſprzy-
iaiący ieżeli nie rowne ſpráwom iego słowá ſłyſzac ; niech po-
mni náto ; że táſz ieſt trudność wſpániáłe dźiełá czynić co ie
godnie

godnie chwalić: Gloriosum est res illustres gerere, sed non minus arduum ita res Heroum scribere vt facta dictis exequentur. Salusti: in Iugal: O toli ten Zacny Pan dostąpił tego czego Julius Cæsirz pragnął: Viuus gloriam, mortuus famam z Wieku wielkich świádectw; ále tym sławnieyszy że w nim. Similia orationi facta dictis vita woyna głosom rzecz iest; że tákim był: Naturâ, arte, fortunâ & labore iáko się powiedziało.

Wiec że bogoboyni ludźie postępkow chwalebnych y po śmierci odmieniać nie zwykli / iáko tego dowodźi Chrysolog Swięty subtelny w konceptach ktory maiąc przed sobą obietnice Páńską; Multi ab oriente & occidente venient & recumbent cum Abraam Isaac in Regno cœlorum. Wiele od wschodu y zachodu przyydźie y zasiądźie z Abrahámem Izaákiem y Jákobem w Krolewstwie niebieskim: Cześnikiem tytułuie Abraháma w niebie á to że y ná źiemi zwykł był częstowáć gośćie: Abraham in ipsa cælesti beatitudine fungitur: dispensatoris officio quia semper hic suscepit peregrinos & pauperes. A przeto że ten zacny y bogoboyny Pan Jáśnie Wilmożny Pan Woiewodá Wileński zá żywotá był hoynym ludzkim do káżdego skłonnym tey że ludzkośći y skłonnośći po śmierći nie zániechał. Oddawał zawsze zá żywotá ten Zácny Senátor wierna iáko wierny poddany / Monarchom swoim cześć weneracyą należytą; oddáie y teráz pośmierći tobie Nayiáśnieyszy Krolu Vniżone salue ktore życzył sobie przy szczęśliwey Inauguratij twoiey ná Páństwo z drugiemi Życzliwemi Oyczyzny Synámi oddáć; ále vprzedzony nieuchronnym śmierći wyrokiem oddáiec oráz teraz wierne Vale powtarzaiąc: Intende prospere procede & regna in filios filiorum. Oddáie y wam Jáśnie Wielmożni Oboyga Narodu Senatorowie ten Zácny wász Collega ostatnie valete; á ieśli kogo szczyrośćia życzliwośćia y wiernośćia ku dobremu pospolitemu obráźił przeprasza pokornie życząc vprzeymie/ áby wchyliwszy ná strone wszelkie diffidenie y prywaty o Oyczyznie matce pospolitey iák náywiernie y rádźili;

Math. 8.

Chrisol. Srm. 21.

Psal. 44. v. 5.

dźił żeby wßelka zgodá przy pokoiu zdrowiu cáłości płużyłá y słynełá. Jáśnie Wielmożna á teráz żalem zaćmiona Páni Woiewodźina Wileńska/ Jáśnie Wielmożny Małżonek twoy z żywotem ninieyßym śie pożegnawßy ćiebie / ktoráś iemu nád żywot byłá milßa żegna przez mie á że (czegom śie napátrzył) po tákim przyiaćielu ſamo wſpomnienie oſtre zadáie punctury bez przeſtánku wwiedłemu od żalu ſercu twemu tákże ná to podáie prezerwatywe / ktorey iako ſkuteczney doznawßy ná ſobie Grzegorz Swiety z Nazyánzenu przyznawáło: Id Solum viuo quod tecum ſum, vel coram vel abſens per animi ſimulachrum: Jákoby y drugim rádźić chćiał: że kiedy kto ćießyć śie niemoże z preſentyi vkochanego/ od formował ſobie wgłowie konterfet iego y zmyśli go nieſpußczał. Naśladuyże tedy Jáśnie Wielmożna Páni Laodámiey Protesilauſa ſławnego pod Troią zábitego Małżonki/ktora Małżonká vtráćiwßy obrázem śie iego ták ćießyłá że y przy dokonániu ſwoim odiść go ſobie niedopuśćiłá / ále on wdźięcznie cáłuiąc vmierałá. Maß Jáśnie Wielmożna Páni Woiewodźiná Wileńská obraz naymilßego máłżonká ſwego w ſercu dobrze wyráżony y w pamięći wymálowany tym śie ćieß/ z tym ßcześliwie żyi/ tego ſerdeczney miłośći przy ſamey śmierći ſtatecznie dotrzymay. A co Bonie Zygmuntá pierwßego Małżonce Kromer Chroniſtá Polſki przyznawá: że tá Krolowi zdzrzałemu y ná śiłách z watlonemu nie tylko z miłośći Máłżeńſkiey / ále też iákoby z powinnośći ſłużebniczey vſługowałá/ y bez naymnieyßego opátrowała vprzykrzenia: To z wielką wdźięcznośćią zmarły Małżonek tobie przyznawßy/ Jáśnie Wielmożna Páni Woiewodźina Wileńska ſerdecznieć zá to dźiękuie Jáśnie Wielmożny Małżonek twoy że mu wßelkiemi ſpoſobámi dopomagáß podług Swiętych y katholickich obyczaiow do chwáły wiekuiſtey; nie mniey śie z tego ćießąc że ták dobrze o wierze iego trzymaß że go teß dawno w niebie być opowiadáß; á przytym teß vprzeymie

życzące

życząc ábyś y ty do tey opczystey przystáwszy wiáry wiecznie sie z nim wniebie ćieszyłá. Jáśnie Wielmożny Pánie Woiewodo Trocki. Jáśnie Wielmożny Pánie Woiewodo Polocki ácz to nie nowiná że w Wászych Prześwietnych domostwach naywyższe W.X.L. dygnietárstwá y dostoienstwa przebywáły y do was sámych iuż záłáská Boża zawitáły (szczęść Boże ná mnogie látá, y wdalszych á coraz wyższych progressach godnośći wspomagay) wszák że y ten Zacny Woiewodá Wileński nie vmnieyszył iezeli nie przyczynił chwały / ozdoby dostátkow; gdyż Gloria hominis ex honore Patris sui, ktory wam charissima pignora sua oddawszy zá małżonki wnich chćiał was mieć dobr swoich pozostáłych Sukcessorow. Żegná was ták zacny chwalebny y miły Oćiec; Słyszeliśćie sławę chwále przy pogrzebie iego z ktorego presencyi miłośći Oycowskiey zawsześćie sie cieszyli; niech to was mniey dolega żeśćie tákiego postrádáli / ále raczey vweselą żeśćie tákiego mieli; ktory iáko zá żywotá mile ná wás pogladáiac / pilno zá wámi do Bogá wnosił supplike áby Was łáská swą v hoynym ráczył vbogáćić błogosłáwieństwem powtarzáiac z Vkoronowánym Prorokiem: Dabis eos in benedictionem in sæculum sæculi & lætificabis eos in gaudio cum vultu tuo. Wydasz ich w błogosłáwienstwo ná wieki wieczne / vweselisz ich rádośćią zobliczem twoim; ták y teraz po śmierći błogosłáwi wam słowy onemi: DEVS patris vestri erit adiutor vester & Omnipotens benedicet vobis benedictionibus cœli desuper: Bog Oycá wászego bedźie wspomożyćielem wászym á wszechmogacy bedźie wam błogosławił błogosłáwieństwem niebieskim zwierzchu. Żegna y was wszytkich / ktorzyśćie ná Dworze iego służac po vtráconym Pánie ná sercach żal ćiemnieyszy niż sukno ná rámionach nośili. Nic niewatpi że vsługi wásze przy Dworze iego fortuná nie iuż Dworska ále Páńska bo Radźiwiłowska w Jáśnie Wielmożney Máłżonce iego iáko do tad liczyłá ták y ná potym liczyć bedźie. Do was tákże zácne grono Przyiáćioł

Ecclesiastici 3. v. 12.

Psalm. 20. v. 7.

Genez. 49. v. 25.

iáćioł obraca się z ostatnią waletą y prosi że iákośćie zá żywo-
tá zwiąskiem miłośći byli ziednoczeni áby y po śmierći táż mi-
łość w Was trwáłá/ Charitas nunquam excidit. Nam zá to
1. Corin. naymilsi Bráćia Zakonu mego że Was to mniey vráziło iáko
13. v. 8. Fratres Minores żem Was vpośledźił z ostátnią Waletą od tego
Wielkiego Páná Dobrodźieia/ Fundátorá/ Generálnego Syn-
dyká wászego/ ktory iuż nie Vale ále chętne oddáie wam salue
ktory wkáżdey potrzebie swoiey dufale się vdáwał do świete-
:go Fráncisžká y Bráći iego żebrząc wspomożenia; ktory mu przy
wászym Kośćiele exuaias corporis sui chćiał złożyć wyráźnie
Gen:40. prosząc z Iákobem Pátryarchą: Sepelite me in sepulchro Patris
v. 29. mei, ktory obrał sobie tu oczekiwać z wámi ostátniego strá-
sżney trąby dźwięku; ktory was ile może przezemnie vprászá
pokornie/ ábyśćie pámiętáiąc ná iákiekolwiek życzliwo-
śći vsługi iego ile kroć życzyć będźiećie duszom zma-
złych wiernych wiecznego odpocznienia
iemu też vprászáli świátłośći wie-
kuistey záżywánia; Vt Lux
perpetua luceat ei.
AMEN.



